

Sygn. akt VI P 604/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 roku.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący : SSR Paula Markiewicz

Protokolant : st. sekr. sąd. Barbara Marszewska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku w Gdańsku

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Urzędowi Miasta S.

o uchylenie karzy porządkowej

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda M. R. na rzecz pozwanego Urzędu Miasta S. kwotę 60 złotych (sześćdziesiąt złotych i 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa- Kasę Sądu Rejonowego(...) w G..

Sygn. akt VI P 604/15

UZASADNIENIE

Powód M. R. pozwem z dnia 18 sierpnia 2015r. wniósł przeciwko pozwanemu Urzędowi Miasta w S. o uchylenie nałożonej na niego kary porządkowej nagany z dnia 20 lipca 2015r., jak również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego ustalonych według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest zatrudniony w Urzędzie Miasta S. na stanowisku młodszego strażnika Straży Miejskiej w S.. Powód podał, iż w dniu 20 lipca 2015r. została nałożona na niego kara porządkowa nagany. W dniu 27 lipca 2015r. powód złożył sprzeciw od powyższej, zgodnie z treścią art. 108 § 1 pkt 2 kp. Pismem z dnia 5 sierpnia 2015r., odebrany przez powoda tego samego dnia, pozwany poinformował go o nieuwzględnieniu złożonego sprzeciwu, nie uzasadniając swojego stanowiska. Powód wskazał, że jako przyczynę nałożenia kary nagany podano nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przy czym pozwany nie wymienił nazwy żadnego dokumentu wewnętrznego bądź zewnętrznego, z którego wynikałyby ustalenia w zakresie organizacji i porządku pracy. Powód wskazał nadto, że żaden przepis prawa nie nakłada na strażnika Straży Miejskiej bezwzględnego nakazu podjęcia interwencji w stosunku do osób naruszających porządek prawny, zwłaszcza gdy zagrożone jest jego życie lub zdrowie, a naruszenie nie stanowi dużej szkodliwości czynu. Z przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o strażach gminnych nie wynika, że strażnik pełniąc służbę podlega obowiązkowi wykonywania rozkazów tak jak np. policjant. Różnicą pomiędzy służbą, a stosunkiem pracy jest przede wszystkim to, że policjant podlega rozkazom i ma na siebie nałożony formalnie i moralnie obowiązek reagowania na wszelkie przejawy naruszenia porządku i prawa, a strażnik miejski nie pełni służby, tylko wykonuje swoje obowiązki na podstawie stosunku pracy. W piśmie nakładającym naganę wskazano zaś, że powód pełni służbę, co było sprzeczne z przepisami prawa. Podczas wykonywania przez powoda obowiązków w dniu 6 lipca 2015r. nie naruszył on swoich obowiązków pracowniczych, gdyż po otrzymaniu informacji od operatora monitoringu, któremu powód w żaden sposób nie podlegał, udał się on wraz z M. B. na Plac (...), gdzie tłum osób obserwował człowieka grającego na instrumencie muzycznym z nagłośnieniem. Zamiarem

powoda i M. B. było podjęcie czynności względem osoby grającej na instrumencie, jednakże po przybyciu na miejsce, osoba grająca na instrumencie powitała ich słowami: „witamy Straż Miejską”, po czym ze strony tłumu padły agresywne stwierdzenia. Z uwagi na brak zagrożenia w tłumie, a zasadną w ocenie powoda obawę o własne życie i zdrowie, powód wraz z M. B. odstąpili od natychmiastowych czynności wobec grającego na instrumencie i wycofali się na bezpieczną odległość, celem prowadzenia obserwacji. Tłum osób zaś zwiększał się do szacowanej ilości ok. 120 osób. Powód wraz z kolegą z patrolu nie miał środków do stłumienia ewentualnego ataku, niska zaś szkodliwość czynu, skłoniła go do podjęcia ostatecznej decyzji o odstąpieniu od podjęcia czynności wobec zaistniałego zdarzenia.

Powód zgłosił swoją decyzję dyżurnemu Straży Miejskiej w S., która została przyjęta bez jakichkolwiek uwag bądź wskazówek co do dalszych czynności. Po czym powód oraz M. B. kontynuowali obowiązki wynikające z patrolu, przemieszczając się w kierunku siedziby Straży Miejskiej w S., przez ulice (...) do (...). Zdaniem powoda, zgodnie z ustalonym procesem organizacji i porządku pracy, nałożonymi obowiązkami pracowniczymi i przepisami prawa, bezpodstawnym było stwierdzenie pozwanego o niedopełnieniu przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych. Całkowitą nieprawdą było, że powód opuścił miejsce pracy, gdyż po zgłoszeniu dyżurnemu o zaistniałej sytuacji i konieczności odstąpienia od interwencji ze względu na niebezpieczeństwo, powód udał się na przysługującą mu przerwę, o czym również został poinformowany dyżurny. Jedynym niedopatrzaniem ze strony powoda był brak zaznaczenia w notatniku służbowym wyjścia do toalety, jednakże jego zdaniem takie niedopatrzanie nie mogło być podstawą do nałożenia kary nagany. Powód cały przebieg zdarzenia odnotował bowiem w swoim notatniku. Powód dodatkowo podkreślił, że nigdy nie był szkolony do radzenia sobie w tłumie, a zgodnie z nałożonymi obowiązkami pracowniczymi, miał swobodne prawo do oceny sytuacji w zakresie bezpieczeństwa i zasadności podjęcia interwencji. Powód wskazał, że podjął czynności zmierzające do wykonania interwencji i wylegitymowania osoby grającej na instrumencie. Ważnym było, że powód o zdarzeniu został powiadomiony nie na skutek zlecenia od dyżurnego Straży Miejskiej, ani na skutek zlecenia z zewnątrz (tzw. zlecenie obywatelskie), a poprzez informację od operatora monitoringu, który jednocześnie wskazał, aby sprawdził zaobserwowane zdarzenie. Całokształt okoliczności sprawy, w tym brak szkodliwości czynu oraz zaistnienie realnego zagrożenia życia lub zdrowia powoda i jego kolegi M. B., spowodowały decyzję o odstąpieniu przez niego od interwencji, do czego w świetle przepisów i nałożonych na powoda obowiązków miał prawo. Dodatkowo powód wskazał, że za te same działania kolega pełniący z powodem patrol, otrzymał jedynie pisemną karę upomnienia, co w jego ocenie stanowi wyraz naruszenia zasady równości w traktowaniu pracowników. (k. 2-8)

Pozwany Urząd Miasta S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, jako bezzasadnego oraz o obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że od dnia 1 września 2015r. łączył go z powodem stosunek pracy. Przyznał również, że w dniu 20 lipca 2015r. nałożył na powoda karę porządkową nagany. Nałożenie przedmiotowej kary poprzedziło wysłuchanie powoda, które zostało dokonane w dniu 9 lipca 2015r. Powyższe spowodowane było naruszeniem przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych, a także dyscypliny pracy podczas wykonywanych w dniu 6 lipca 2015r. zadań. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby zdarzenia, mające miejsce w dniu 6 lipca 2015r. przebiegały zgodnie z relacją powoda, a także aby pracodawca w zakresie oceny sytuacji zastosował krzywdzące oraz dyskryminujące powoda kryteria. Odnośnie przebiegu zdarzeń pozwany wskazał, iż w dniu 6 lipca 2015r. powód otrzymał polecenie pieszego patrolowania ulic miasta wraz z aplikantem M. B..

W trakcie patrolowania w/w otrzymali polecenie od operatora monitoringu o sprawdzenie zdarzenia, mającego miejsce na ul. (...), które to zdarzenie polegało na występie artystycznym grupki osób, w trakcie którego używano sprzętu nagłaśniającego. W swoim notatniku służbowym powód zapisał, iż udał się na miejsce zdarzenia ok. godz. 18:50. Niemniej jednak, wobec braku możliwości podjęcia interwencji, co powód usprawiedliwił bezpośrednim zagrożeniem swojego zdrowia lub życia, odstąpiono od czynności. Powyższy fakt został następnie podtrzymany przez powoda w toku dalszych wyjaśnień. Rzeczona okoliczność okazała się jednakże nieprawdziwa, albowiem zgodnie z posiadanymi informacjami, podchodzącymi z nagrań monitoringu miejskiego (kamery nr (...) oraz (...)) o godz. 19:03 powód legitymował kobietę na ul. (...). Następnie, powód ponownie poświadczył nieprawdę podczas wyjaśniania kolejnych okoliczności zajścia, opisanych w notatniku służbowym, albowiem zgodnie z jego oświadczeniem, w

dalszej kolejności powód oddalił się z miejsca zdarzenia z uwagi na gęstniejący tłum, pomimo iż w czasie, w którym powód winien być na miejscu zdarzenia, występ artystyczny został zakończony i istniała realna szansa na prawidłowe zakończenie interwencji. Kolejną nieprawdziwą informacją podaną przez powoda było, iż zgłaszał on fakt odstąpienia od czynności interwencyjnych dyżurnemu Straży Miejskiej, a wobec braku sprzeciwu z jego strony, interwencję bezskutecznie zakończył. Pozwany jest w posiadaniu dowodów, iż dyżurny polecił powodowi dokończenie interwencji w związku ze sprzyjającymi ku temu okolicznościami. Zdaniem pozwanego, powód w rażący sposób dopuścił się naruszenia dyscypliny pracy. Po pierwsze poprzez poświadczenie nieprawdy w notatniku służbowym, po wtóre zaś – poświadczenia nieprawdy podczas dalszego wyjaśniania okoliczności zdarzenia. Strona pozwana wskazała również, iż przedmiot kary mógłby także stanowić niepodważalną przyczyną, umożliwiającą rozwiązanie z powodem stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 kp. Odnosząc się zaś do twierdzeń powoda, iż za to samo przewinienie pozwany nałożył na powoda oraz aplikanta M.B. inne kary pozwany wyjaśnił, iż powyższe zróżnicowanie podyktowane było dalszym przebiegiem zdarzeń związanych z interwencją z dnia 6 lipca 2015r. Podczas wysłuchania informacyjnego przed nałożeniem kary powód zaprzeczał bowiem kategorycznie, aby naruszył porządek pracy podczas zdarzenia tak poprzez niewłaściwe zakończenie interwencji, jak i poprzez poświadczenie nieprawdy co do okoliczności całego zajścia. Dla pozwanego niezrozumiałym było, iż pomimo udowodnienia powodowi licznych uchybień oraz podawania nieprawdziwych informacji, powód nadal obstawał przy swojej wersji wydarzeń, niemającej poparcia w rzeczywistości. Co do rzekomego twierdzenia powoda o braku odpowiedniego przeszkolenia w zakresie radzenia sobie z interwencjami podejmowanymi w tłumie, pozwany wskazał, iż każdy kandydat na strażnika, w tym także powód, odbył 6 tygodniowe szkolenie aplikanckie, podczas którego był zapoznawany ze specyfiką pracy strażnika. (k. 49-55)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. R. został zatrudniony u pozwanego Urzędzie Miasta S. począwszy od dnia 2 września 2013r. na podstawie umowy o pracę Początkowo powód zajmował stanowisko aplikanta Straży Miejskiej w S., następnie od dnia 2 września 2014r. młodszego strażnika Straży Miejskiej w S..

(Dowód: umowa o pracę z dnia 02.09.2013r. – k. 10, k. 1 cz. B akt osobowych powoda, umowa o pracę z dnia 29.08.2014r. – k. 12, k. 15 cz. B akt osobowych powoda, świadectwo pracy – k. 2 cz. C akt osobowych powoda)

W dniu 6 lipca 2015r. powód pełnił służbę z aplikantem M.B..

Około godziny 18:55 pełniący służbę na monitoringu P. P. wydał powodowi polecenie, aby patrol udał się na Plac (...), gdzie ma miejsce występ grajka, który używa nagłośnienia, jak również otwartego ognia oraz zbiera pieniądze celem podjęcia interwencji. Powód po przybyciu na miejsce oświadczył przez radiostację, iż tłum jest zbyt duży, aby mógł przeprowadzić interwencję.

Powód nie wnioskował o wsparcie Policji.

Powód został powiadomiony przez dyżurnego, iż występy trwają 15-20 minut, po czym tłum rozchodzi się i wówczas interwencję można przeprowadzić.

Powód mimo otrzymania takiej informacji oddalił się z miejsca zdarzenia, nie powiadamiając o powyższym dyżurnego. Dopiero po kilku minutach powód powiadomił dyżurnego, że opuszcza miejsce interwencji, w celu udania się do siedziby Straży Miejskiej i na przerwę.

Dyżurny R. O. nie wyraził zgody na zejście patrolu, jak również na udanie się na przerwę. Wyraźnie poinformował powoda, iż patrol dopiero po zrealizowaniu zadania będzie mógł udać się na przerwę.

Powód udał się na przerwę, ignorując brak zgody dyżurnego na powyższe. Powód nie dokończył interwencji, nie czekając na przerwę w występie grajka.

W międzyczasie w miejscu zdarzenia pojawił się kolejny patrol w składzie W. K. oraz P. S., którzy wykonali konieczne czynności.

Powód dokonał nieprawdziwych wpisów w notatniku służbowym odnośnie czynności podejmowanych w dniu 6 lipca 2015r. w czasie patrolu.

W swoim notatniku służbowym powód zapisał, iż udał się na miejsce zdarzenia ok. godz. 18:50. Zgodnie zaś z posiadanymi informacjami, podchodzącymi z nagrań monitoringu miejskiego (kamery nr (...) oraz (...)) o godz. 19:03 legitymował on kobietę na ul. (...). Dodatkowo w notatniku powód odnotował, iż o godz. 18.55 legitymował panią O. K..

Zapis z notatnika (...) również potwierdza, iż strażnicy przebywali około 19:03 przy ul. (...). W notatniku służbowym powód podał również nieprawdziwe godziny w zakresie momentu opuszczenia miejsca interwencji.

Zgodnie z zawiadomieniem z dnia 20 lipca 2015r. pracodawca na podstawie art. 108 § 1 pkt 2 kp nałożył na powoda karę porządkową nagany za nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy.

W uzasadnieniu powyższej podano, że w dniu 6 lipca 2015r. w trakcie pełnionej służby stwierdzono niedopełnienie przez powoda podstawowych obowiązków służbowych i szereg nieprawidłowości polegających na samowolnym opuszczeniu przez powoda wyznaczonego miejsca pełnienia służby bez zgody dyżurnego Straży Miejskiej i bez powiadomienia dowódcy zmiany oraz na przebywaniu przez powoda w budynku siedziby Straży Miejskiej w S. przy jednoczesnym wypełnieniu dokumentacji służbowej zawierającej nieprawdziwe informacje co do czasu, miejsca pobytu i podejmowanych czynności, a także niepodjęciu interwencji w stosunku do osób naruszających porządek prawny na ul. (...).

Przed nałożeniem kary porządkowej powód został wysłuchany.

W dniu 27 lipca 2015r. powód złożył sprzeciw od nałożonej na niego kary porządkowej.

W dniu 5 sierpnia 2015r. pozwany poinformował powoda o nieuwzględnieniu złożonego sprzeciwu oraz o podtrzymaniu nałożonej na pracownika kary porządkowej.

(Dowód: zawiadomienie z dnia 20 lipca 2015r.- k. 18, 79, k. 23 cz. B akt osobowych powoda, sprzeciw - k. 14-6, pismo z dnia 5 sierpnia 2015r.- k. 17, kopia notatnika służby- k. 19-22, 67-72, notatnik- k. 132, notatki służbowe – k. 59- 62, 73-77, zapisy (...) k. 66, zeznania świadka J. M.- k. 150v-151 (nagranie 00:10:18- 00:30:08), zeznania świadka R. O. – k. 151-151v (nagranie 00:30:08-00:39:57), zeznania świadka M. M.- k. 151v (nagranie 00:40:05- 00:48:12), zeznania świadka P. P.- k. 151v-152v (nagranie 00:48:32-01:05:41), zeznania świadka T. D.- k. 187v-188 (nagranie 00:05:38-00:20:02), zeznania świadka P. K.- k. 188-188v (nagranie 00;20:08- 00:31:35), zeznania świadka M.B. k. 188v- 190 (nagranie 00;31:58- 00:52:16), zeznania świadka K. S.- k. 189v-190 (nagranie 00:57:12- 01:13:43), zeznania świadka M. K.- k. 190 (nagranie 01:13:51- 01:26:03), zeznania świadka P. Z.- k. 190-190v (nagranie 01:26:11- 01:38:36), M. R.- k. 120-121 (nagranie 00:01:21-00:19:48)w zw. z k. 190v -191 (nagranie 01:39:24-01:51:30)

Wynagrodzenie miesięczne powoda obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło kwotę 2.796,80 złotych brutto.

(Dowód : zaświadczenie – k. 101)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, jak również przedłożonych przez strony do akt niniejszej sprawy.

Dowody z dokumentów, w zakresie w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego, Sąd uznał za wiarygodne, gdyż nie budziły one wątpliwości, wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, tworząc spójną i logiczną całość, żadna ze stron nie kwestionowała również ich wiarygodności i autentyczności.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiły również zeznania świadków w osobach J. M., R. O., M. M., P. P., T. D., P. K., M.B., K. S., M. K. oraz P. Z..

Sąd dał wiarę powyższym dowodom w takim zakresie w jakim każdy z nich stanowił podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. B. oraz powoda M. R. zasługiwały na uwzględnienie jedynie w części, a mianowicie znajdującej oparcie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie, w szczególności w postaci zeznań świadków powołanych wyżej oraz złożonej do akt dokumentacji źródłowej. Sąd odmówił wiary zeznaniom w/w w zakresie jakim wskazywali oni na brak możliwości podjęcia interwencji z uwagi na istniejące zagrożenie życia i zdrowia, wnioskowanie o wsparcie Policji, jak również uzyskanie zgody na odstąpienie od interwencji i możliwość udania się na przerwę. Powyższe zeznania nie znalazły bowiem potwierdzenia w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie, wręcz przeciwnie nie znajdują w nich jakiegokolwiek oparcia i stanowią jedynie próbę usprawiedliwienia nieprawidłowego wykonywania obowiązków służbowych w dniu 6 lipca 2015r.

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2016r. (k. 168) Sąd na mocy art.217 §2 k.p.c. w zw. z art.227 kpc oddalił wniosek dowodowy pozwanego dotyczący dopuszczenia dowodu z nagrania złożonego do akt dotyczącego spornego dnia, albowiem okoliczności istotne z punktu widzenia przedmiotu prowadzonego postępowania zostały potwierdzone pozostałym materiałem dowodowym sprawy, w szczególności zeznaniami świadków, jak również dokumentacją złożoną do akt, które to dowody były wystarczające do poczynienia ustaleń w sprawie.

Odnosząc się do żądania powoda dotyczącego uchylenia nałożonej na niego kary porządkowej nagany, zgodnie z zawiadomieniem pracodawcy z dnia 20 lipca 2015r. powyższe nie zasługiwało na uwzględnienie.

W tym zakresie materiał dowodowy potwierdził, iż w spornym dniu tj. 6 lipca 2015r. powód pełnił służbę z aplikantem M. B. Około godziny 18:55 dyżurny wydał powodowi polecenie, aby patrol udał się na Plac (...), gdzie ma miejsce występ grajka, który używa nagłośnienia, jak również otwartego ognia oraz zbiera pieniądze. Powód po przybyciu na miejsce oświadczył przez radiostację, iż tłum jest zbyt duży, aby mógł przeprowadzić interwencję. Został jednocześnie powiadomiony przez dyżurnego, iż występy trwają 15-20 minut, po czym tłum rozchodzi się i wówczas interwencję można przeprowadzić. Powód nie wnioskował o wsparcie Policji. Dowody zgromadzone w sprawie potwierdziły również, iż powód mimo otrzymania takiej informacji oddalił się z miejsca zdarzenia, nie powiadamiając o powyższym dyżurnego. Dopiero po kilku minutach powód powiadomił dyżurnego, że opuszcza miejsce interwencji, w celu udania się do siedziby Straży Miejskiej celem wykonania prac biurowych i na przerwę. Dyżurny R. O. nie wyraził zgody na zejście patrolu, jak również na udanie się na przerwę. Wyraźnie poinformował powoda, iż patrol dopiero po zrealizowaniu zadania będzie mógł udać się na przerwę. Powód udał się na przerwę, ignorując brak zgody dyżurnego na powyższe. Powód nie dokończył interwencji, nie czekając na przerwę w występie grajka. W międzyczasie w miejscu zdarzenia pojawił się kolejny patrol w składzie W. K. oraz P. S., którzy wykonali interwencję. Dowody zgromadzone w sprawie potwierdziły również, iż powód dokonał nieprawdziwych wpisów odnośnie czynności podejmowanych w dniu 6 lipca 2015r. w czasie patrolu.

Skutkiem zachowania powoda w dniu 6 lipca 2015r. było nałożenie na niego kary porządkowej nagany.

Zgodnie z zawiadomieniem z dnia 20 lipca 2015r. pracodawca na podstawie art. 108 § 1 pkt 2 kp nałożył na powoda karę porządkową nagany za nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy. W uzasadnieniu powyższej podano, że w dniu 6 lipca 2015r. w trakcie pełnionej służby stwierdzono niedopełnienie przez powoda podstawowych obowiązków służbowych i szereg nieprawidłowości polegających na samowolnym opuszczeniu przez powoda wyznaczonego miejsca pełnienia służby bez zgody dyżurnego Straży Miejskiej i bez powiadomienia dowódcy

zmiany oraz na przebywaniu przez powoda w budynku siedziby Straży Miejskiej w S. przy jednoczesnym wypełnieniu dokumentacji służbowej zawierającej nieprawdziwe informacje co do czasu, miejsca pobytu i podejmowanych czynności, a także niepodjęciu interwencji w stosunku do osób naruszających porządek prawny na ul. (...).

Zgodnie z treścią art. 108 § 1 kp za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonego porządku, regulaminu pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych pracodawca może zastosować, między innymi karę upomnienia.

Określoną w treści tegoż przepisu odpowiedzialność porządkową ogólnie można określić, jako stan polegający na ponoszeniu przez pracownika ujemnych konsekwencji osobistych lub majątkowych z tytułu zawinonego wykonywania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

Pociągnięcie pracownika do odpowiedzialności porządkowej może nastąpić w przypadku, gdy jego zachowanie wypełnia określone przesłanki, w więc gdy pracownik narusza obowiązki w zakresie porządku pracy (bezprawność) oraz w sposób subiektywnie naganny (wina).

W pojęciu bezprawności mieści się między innymi niedbałe wykonywanie przez pracownika pracy powodujące narażenie pracodawcy na szkodę.

Uwzględniając dyspozycję z art. 111 kp, zastosowanie kary porządkowej oraz wybór jej rodzaju nie może mieć miejsca w oderwaniu od winy. Wina, rozumiana, jako negatywna ocena psychicznej strony zachowania pracownika może przybrać postać działania umyślnego (pracownik chce wywołać określony skutek i podejmuje działania w tym kierunku albo przewiduje możliwość powstania takiego skutku i godzi się na to) oraz nieumyślnego (nie chce wprowadzić wywołać określonego skutku, ale przez lekkomyślność lub niedbalstwo przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych dochodzi do skutku, którego zaistnienie przewidywał lub mógł przewidzieć). Winę dowodzi się na podstawie domniemań faktycznych, analizując zachowanie pracownika, w tym jego nastawienie psychiczne, stopień świadomości dokonanego wyboru, adekwatność do sytuacji. Ocena winy pracownika stanowiącej przesłankę odpowiedzialności porządkowej nie należy do ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 638/98, ONAPiUS 2000/10/387).

Podkreślenia wymaga w pierwszej kolejności, iż przesłanką zastosowania kary porządkowej nie jest jakiegokolwiek naruszenie obowiązków pracowniczych, ale tylko tych wymienionych w wyżej wskazanym przepisie, ograniczonym do kategorii obowiązków porządkowych.

Jak słusznie wskazuje W. Perdeus w Komentarzu do Kodeksu Pracy pod red. K. Barana (WKP 2012, w t. 1.3 i 1.4 do art. 108), „przepis art. 108 kp wymienia przyczyny, których zaistnienie uzasadnia zastosowanie jednej z kar w nim przewidzianych, nazywając te przyczyny w innym przepisie (art. 109 § 1 kp) po prostu naruszeniem obowiązków. Z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności porządkowej wyznaczają one pierwszą z nich, określaną mianem bezprawności. Na kanwie prowadzonych w piśmiennictwie analiz na temat różnic między odpowiedzialnością porządkową, a dyscyplinarną podniesiono, że ten drugi rodzaj odpowiedzialności wiąże się z okolicznościami uzasadniającymi ukaranie, nazywanymi przewinieniami (takim określeniem posługuje się *expressis verbis* przepis art. 34 ust. 2 ustawy o pracownikach urzędów państwowych), proponując równocześnie, by na gruncie kodeksowej odpowiedzialności porządkowej, dla podkreślenia jej specyfiki, wspomniane okoliczności nazywać przekroczeniami porządkowymi.

Odwołując się do kryterium rodzaju kary, ustawodawca dzieli, odnoszące się do bezprawności, jako pierwszej przesłanki odpowiedzialności, przekroczenia porządkowe wymienione w przepisie art. 108 kp na dwie grupy.

Do pierwszej, wyróżnionej z uwagi na możliwość zastosowania sankcji typu niemajątkowego, zalicza:

- nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy,

- nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy,
- nieprzestrzeganie przepisów przeciwpożarowych,
- nieprzestrzeganie przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy.

Drugą grupę przekroczeń porządkowych, wyodrębnionych z uwagi na ewentualność zastosowania kary majątkowej, stanowią:

- nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy lub przepisów przeciwpożarowych,
- opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia,
- stawienie się do pracy w stanie nietrzeźwości lub spożywanie alkoholu w czasie pracy.

Przyjęta w tym przepisie formuła językowa wymienienia przekroczeń porządkowych będących w istocie odzwierciedleniem rodzaju naruszonych obowiązków pracowniczych, wykluczająca traktowanie wskazanych przekroczeń jako ich egzemplifikacji, wskazuje jednoznacznie zamknięty katalog okoliczności uzasadniających odpowiedzialność porządkową. Eo ipso uchybienia obowiązkom pracowniczym innym niż te wynikające z wymienionych przekroczeń porządkowych nie uprawniają do stosowania sankcji porządkowych.

Wymienione w przepisie art. 108 kp sytuacje uzasadniające zastosowanie kary, dają obraz, o jakie naruszenia ustawodawcy w tej instytucji chodziło – ściśle porządkowe, związane z tym jak zakład funkcjonuje, jak układa swoje działanie, jakie panują w nim zasady itp. Nie odnosi się – i odnosić nie może – do jakości wykonywania obowiązków merytorycznych.

Odpowiedzialność porządkowa to element dyscyplinowania pracownika, skutkujący negatywnymi następstwami dla pracownika i dlatego jego zakres stosowania nie może być rozszerzany.

Wyraźnie przepis ten mówi o odpowiedzialności porządkowej, zatem uznanie, iż chodzi w nim także o niewykonanie obowiązku merytorycznego lub wykonanie go nieprawidłowo, byłoby wręcz sprzeczne z wykładnią językową tego przepisu, nie mówiąc już o wykładni celowościowej.

Nie można też twierdzić, iż wpisanie do Regulaminu Pracy zapisu, że pracownik ma sumiennie wykonywać swoje obowiązki, czyni w ten sposób niesumiennie wykonywanie obowiązków naruszeniem przepisów porządkowych. Nadal wykonywanie zadań z zakresu obowiązków stanowi merytoryczny obowiązek dotyczący jakości pracy pracownika, nadto taki obowiązek na pracowniku spoczywa niezależnie od tego, czy jest wpisany do Regulaminu Pracy, czy nie (w istocie zapis z Regulaminu Pracy jest przepisaniem treści art. 100 k.p) i przepisanie do go Regulaminu Pracy nie zmienia jego charakteru.

Wskazać należy, iż jeśli pracodawca jest niezadowolony z jakości wykonywanej pracy to przysługuje mu szereg innych możliwości – od nieprzyznania pracownikowi premii uznaniowej, przez pomniejszenie premii regulaminowej, uwzględnienie jako okoliczności negatywnej przy rozważaniu podwyżki pracy czy awansu, obniżenie wynagrodzenia w przypadkach określonych w art. 82 kp np. zmianę warunków płacy lub pracy, po wypowiedzenie umowy, zatem nie ma potrzeby do sięgania po odpowiedzialność porządkową, którą ustawodawca przewidział dla zupełnie innej sytuacji –spóźniania się do pracy, nie przestrzegania zasad usprawiedliwiania nieobecności, i tym podobnych sytuacji.

Tymczasem analizując przyczyny wskazane przez pracodawcę w informacji o nałożeniu na powoda kary porządkowej stwierdzić należy, iż powyższe częściowo dotyczą odpowiedzialności porządkowej, część zaś w istocie dotyczy sposobu wykonywania przez pracownika obowiązków służbowych przypisanych do jego stanowiska pracy tj. merytorycznego zakresu jego obowiązków i sposobu ich wykonywania. Te zaś ostatecznie naruszenia w żadnej mierze nie mogą być uznane za naruszenia o charakterze porządkowym, opisane w treści art. 108 kp.

Zdaniem Sądu oceniając treść nałożonej na pracownika kary porządkowej wskazać należy, iż jedynie fakt samowolnego opuszczenia przez powoda miejsca służby bez zgody dyżurnego na powyższe (celem udania się na przerwę) może być do kategorii naruszeń porządkowych przypisany. Powyższe bowiem stanowi o opuszczeniu stanowiska pracy przez pracownika bez usprawiedliwienia, a tym samym o naruszeniu obowiązującej u pracodawcy organizacji pracy.

W tym zakresie materiał dowodowy potwierdził, iż powód opuścił miejsce pracy bez zgody przełożonego na powyższe i udał się na przerwę. Tymczasem z zeznań świadków w osobach R. O., P. P., T. D., R. S., M. K., P. Z. wynika, iż dla możliwości skorzystania przez pracownika z przerwy jest konieczność uzyskania uprzedniej, wyraźnej zgody na powyższe. Powód zaś takowej zgody bezsprzecznie nie otrzymał, wręcz przeciwnie zignorował wyraźny nakaz przełożonego dotyczący dokończenia interwencji, jak również wyraźną odmowę na udanie się do tego czasu na przerwę.

Okoliczność ta została również potwierdzona treścią notatek służbowych złożonych do akt.

Powyższe wynika również pośrednio z zeznań powoda oraz M. B., którzy wskazali, iż nie uzyskali zgody na zejście na przerwę.

W tym zakresie podawali, iż była cisza ze strony dyżurnego. Okoliczność ta jakkolwiek całkowicie sprzeczna z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, z których wynika wyraźny brak zgody dyżurnego na przerwę powoda i nakaz zakończenia interwencji w dogodnym momencie, wskazuje iż takowej zgody nie było, a traktowanie powyższej jako dorozumianej jest nie do przyjęcia.

Mając powyższe na uwadze pracodawca w sposób całkowicie uprawniony skorzystał z powyższego środka w postaci kary porządkowej.

Zdaniem Sądu nie można natomiast uznać, iż zarzucone powodowi w treści zawiadomienia o nałożeniu kary porządkowej wypełnienie dokumentacji niezgodnie z prawdą, czy też niepodjęcie przez powoda interwencji do takowych naruszeń porządkowych mogą być zaliczone. Powyższe bowiem dotyczą materii związanej z prawidłowością wykonywania przez pracownika obowiązków pracowniczych, a zatem odnoszą się do merytorycznego wykonywania nałożonych na niego zadań. Powyższe zaś zgodnie z rozważaniami prawnymi poczynionymi wyżej nie może być ocenione w kontekście art. 108 kp.

Konsekwencją powyższych założeń był zatem brak konieczności oceny przez Sąd, czy działania i zachowanie powoda w tymże dniu, związane z zaniechaniem wykonania interwencji wobec obawy o zdrowie, czy życie było uzasadnione.

Powyższe nie zmienia jednak faktu, iż powód naruszył określony porządek i organizację pracy u pozwanego, albowiem udał się na przerwę nie uzyskując zgody na powyższe, a takowa była wymagana. Powód samowolnie opuścił stanowisko pracy, ignorując dyspozycje przełożonego w tym zakresie.

W konsekwencji Sąd uznał, iż nałożenie na powoda kary porządkowej było prawidłowe, jak również zgodne z treścią art. 108-111kp.

Zdaniem Sądu pozwany dopełnił również wymagań formalnych określonych w treści art. 109 kp.

Zgodnie z jego treścią kara porządkowa nie może być zastosowana po upływie dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia. Nadto kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika (art. 109 § 1 i § 2 kp).

O powyższym orzeczono zatem w punkcie I wyroku na podstawie art. 108 kp.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy § 11 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zmianami) w zw. z art. 98 § 1 kpc w zw. 108 § 1 kpc.

O powyższym orzeczono w punkcie II wyroku.